

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku P. S.
przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w J. ustanowił na bliżej opisanej nieruchomości wnioskodawcy P. S. położonej w miejscowości K., gmina J., stanowiącej działkę nr [...]01/2 o powierzchni 2,50 ha (KW nr (...)), bliżej opisaną służebność przesyłu na rzecz uczestnika postępowania P. S.A. z siedzibą w K. w zamian za jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 2 901 zł. Sąd ustalił, że wnioskodawca nabył prawo własności opisanej wyżej działki na podstawie umowy darowizny z dnia 24 listopada 1994 r. Decyzją Wojewody [...] z dnia 20 października 1988 r. nr BUA-II-(...) ustalono lokalizację inwestycji polegającej na budowie linii Wn 400 kV P. – K. od słupa numer 55 do północnej granicy gminy J..

Decyzją Wojewody K. z dnia 16 czerwca 1989 r. nr BUA-II-(...) zatwierdzono plan realizacyjny budowy linii Wn 400 kV P. – K. od słupa numer 55 do 137 i od słupa 162 do północnej granicy gminy J. oraz udzielono pozwolenia na budowę. Wskazana w przywołanej decyzji linia energetyczna weszła w skład mienia ówczesnego Zakładu Energetycznego S. Napowietrzna linia przesyłowa, wybudowana w 1990 r., przebiega, między innymi, przez nieruchomość wnioskodawcy - działkę ewidencyjną numer [...]01/2, na której posadowiono część słupa metalowego na betonowej podbudowie. Wskutek wybudowania słupa z obszaru działki wyłączona jest z użytku rolniczego powierzchnia 0,0041 ha. Dla terenu nieruchomości objętej wnioskiem nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy J. przedmiotowa działka stanowi tereny rolne.

Sąd ustalił dalej, że zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny S. na bazie Zakładu Energetycznego w S. W dniu 12 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny S., wskutek którego część mienia, w tym opisana wyżej linia przesyłowa 400 kV P. – K., została wniesiona aportem do przedsiębiorstwa P. S.A. z siedzibą w W. W dniu 24 października 2007 r. uległa zmianie firma P. S.A. z siedzibą w W. na X. S.A. z siedzibą w L. W wyniku podziału X. S.A. z siedzibą w L. przez wydzielenie części przedsiębiorstwa, powstała m.in. Y. S.A. z siedzibą w W.. Spółka zmieniła firmę na P. Operator S.A., a następnie na P. S.A. z siedzibą w K.. Na przedmiotową spółkę przeszła całość majątku sieciowego, w tym linia 400 kV P. – K., o którą chodzi w tej sprawie. Pomimo negocjacji prowadzonych przez wnioskodawcę i uczestnika przed zainicjowaniem postępowania sądowego, przedsiębiorca przesyłowy odmówił zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu na przedmiotowej działce wnioskodawcy.

Opierając się na przedstawionych ustaleniach, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wniosek P. S. zasługuje na uwzględnienie i ustanowił służebność przesyłu, posiłkując się zaaprobowanymi opiniami biegłych sądowych co do zakresu służebności oraz rozmiaru przysługującego wnioskodawcy wynagrodzenia

za ustanowienie tego ograniczonego prawa rzeczowego. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił podniesionego przez uczestnika zarzutu nabycia służebności przesyłu z dniem 31 sierpnia 2013 r. w drodze zasiedzenia, a zatem po upływie 20 lat posiadania przedmiotowej służebności w dobrej wierze, licząc od dnia 31 sierpnia 1993 r., to jest od dnia przejęcia linii przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Podniósł, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż poprzednik prawny uczestnika - Zakład Energetyczny S., budując urządzenia przesyłowe na przedmiotowej działce wnioskodawcy, pozostawał w dobrej wierze, a zatem w błędnym, ale obiektywnie usprawiedliwionym przekonaniu, że korzysta z nieruchomości, do której przysługuje mu tytuł prawny. Przedłożone przez uczestnika dokumenty w postaci decyzji administracyjnych o lokalizacji inwestycji i pozwoleniu na budowę linii nie stanowią dokumentów dających poprzednikowi prawnemu uczestnika tytuł prawny do wkroczenia na cudzą nieruchomość i wybudowania na niej urządzeń przesyłowych, lecz co najwyżej wskazują na zgodność procesu budowlanego linii energetycznej z ówczesznie obowiązującymi przepisami prawa administracyjnego. Uczestnik postępowania, przejmując w 1993 r. przedmiotową linię energetyczną do korzystania, wszedł w prawa i obowiązki swojego poprzednika, w jego sytuację prawną związaną z posiadaniem służebności gruntowej o treści podobnej do służebności przesyłu. Nie można zgodzić się z twierdzeniem uczestnika, że wraz z przejęciem tej linii do własnego majątku, uległa zmianie podmiotowa strona posiadania służebności ze złej wiary jego poprzednika prawnego uczestnika na dobrą wiarę uczestnika.

Postanowieniem z dnia 12 września 2018 r Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację uczestnika, dzielając ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji, w szczególności co do tego , że w związku z obaleniem domniemania dobrej wiary uczestnika, 30-letni okres posiadania przez niego służebności przesyłu (uprzednio służebności gruntowej o treści przesyłu), biegnący od dnia 31 sierpnia 1993 r. nie upłynął jeszcze w dniu złożenia przez wnioskodawcę przez P.S. ani w dniu wydania zaskarżonego postanowienia.

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił naruszenie art. 7 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., naruszenie art. 7 k.c. w zw. z art.172 § 1 k.c. oraz art. 7 k.c. w zw. z art.292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz art. 305¹ k.c.

i 305⁴ k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę postanowienia Sądu Rejonowego i oddalenie wniosku P. S. o ustanowienie służebności przesyłu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa kasacyjna naruszenia prawa materialnego koncentruje się wokół twierdzenia skarżącego, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 7 k.c. i pozostałe normy wskazane w tej podstawie, albowiem wadliwie przyjął, iż wnioskodawca P.S. skutecznie obalił domniemanie dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika – Zakładu Energetycznego S. w chwili objęcia przez niego w posiadanie przedmiotowej działki w celu wybudowania na niej urządzeń przesyłowych i następnie ich eksploataowania. W konsekwencji Sąd drugiej instancji nieprawidłowo przyjął, w ocenie skarżącego, że nie doszło do nabycia przez uczestnika postępowania służebności przesyłu w dobrej wierze z upływem 20 lat od dnia przeniesienia na jego rzecz, w dniu 31 sierpnia 1993 r., przez Zakład Energetyczny S. posiadania przedmiotowej służebności, a zatem z dniem 31 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy wadliwie także przyjął, zdaniem skarżącego, że domniemanie objęcia przez uczestnika posiadania służebności w dniu 31 sierpnia 1993 r w dobrej wierze, wynikające z art. 7 k.c., zostało obalone na podstawie twierdzeń P. S. kwestionujących dobrą wiarę uczestnika ze względu na brak dokumentów wskazujących na zgodę lub upoważnienie właściciela nieruchomości dla poprzednika prawnego uczestnika - Zakładu Energetycznego S. na wejście na grunt i posadowienia na niej urządzeń przesyłowych oraz na podstawie protokołu z prac komisji do spraw przekazania -przejęcia linii i stacji najwyższych napięć z Zakładu Energetycznego S. do P. S.A., sporządzonego w dniu 5 maja 1993 r. Skarżący podniósł dalej, że, przejmując od poprzednika prawnego przedmiotową linię energetyczną do swojego majątku, miał prawo ufać inwestorowi, że inwestycja została przeprowadzona zgodnie z prawem, zwłaszcza że właściciel nieruchomości nie zgłaszał zastrzeżeń dotyczących legalności posadowienia linii energetycznej na gruncie wnioskodawcy i jej wykorzystywania w celu przesyłu energii elektrycznej ani podczas budowy tej linii ani w późniejszym okresie. Uzasadnione było zatem

przekonanie uczestnika, że korzystając z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie niezbędnym do eksploatacji linii, nie narusza niczyjego prawa. Skarżący podniósł także w skardze, że nie może ponieść negatywnych konsekwencji faktu, że organ administracji publicznej, wydając pozwolenie na budowę przedmiotowej linii, wadliwie ocenił, że inwestor ma prawo do dysponowania gruntem wnioskodawcy na ten cel. W ocenie uczestnika, obalenie domniemania dobrej wiary może nastąpić tylko w wyniku niewątpliwego udowodnienia złej wiary posiadacza przez osobę, na niekorzyść której działa ustanowione w art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary, a zatem przez wnioskodawcę. Nie jest natomiast wystarczające wskazanie przez niego, że dobra wiara poprzednika prawnego uczestnika oraz samego uczestnika budzi wątpliwości.

Odnosząc się do tych zarzutów należy, w pierwszym rzędzie przypomnieć, że do nabycia określonego prawa podmiotowego (własności, użytkowania wieczystego, służebności gruntowej, służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia dochodzi w związku z faktycznym wykonywaniem przez posiadacza- przez czas wskazany w ustawie- uprawnień do rzeczy lub na rzeczy, składających się na treść „zasiadywanego” prawa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego, odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz.139). Stosownie do art.292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Posiadanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu (posiadanie służebności przesyłu) polega na korzystaniu przez określony podmiot z cudzej nieruchomości w zakresie niezbędnym do wybudowania, eksploatacji i obsługi posadowionych na nieruchomości urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem. Służebność gruntowa, w tym

służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesylu oraz służebność przesylu, może powstać na podstawie czynności prawnej - umowy z właścicielem nieruchomości (art.245 k.c.), orzeczenia sądu lub w drodze jej nabycia przez zasiedzenie z upływem okresu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza służebności w chwili objęcia służebności w posiadanie.

Art. 7 k.c. stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Stosownie do dominującej w orzecznictwie i nauce prawa wykładni tego pojęcia, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie, która nie jest w rzeczywistości uprawniona, przysługuje wykonywane przez nią prawo (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1975 r. - zasada prawna - III CZP 63/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 259 oraz z dnia 6 grudnia 1991 r. - zasada prawna - III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, nie publ. oraz z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98, nie publ.). Nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje określone prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, to wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby dowiedzieć się o rzeczywistym stanie prawnym.

Przenosząc ten pogląd na kwestie dotyczące zasiedzenia służebności gruntowej o treści przesylu lub zasiedzenia służebności przesylu należy zatem przyjąć, że posiada w dobrej wierze nieruchomości w zakresie tej służebności podmiot korzystający z nieruchomości w charakterystycznym dla tej służebności zakresie w błędnym, ale usprawiedliwionym całokształtem towarzyszących temu okoliczności przekonaniu, że przysługuje mu wykonywana służebność.

Kwestią podstawową, z punktu widzenia zarzutów kasacyjnych uczestnika, jest rozstrzygnięcie, czy wnioskodawca P. S. zdołał obalić domniemanie prawne dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika postępowania czyli Zakładu Energetycznego S. oraz samego uczestnika postępowania, korzystającego od dnia 31 sierpnia 1993 r. z działki nr [...]01/2 w zakresie przebiegającej linii

energetycznej, a więc, czy zdarzenia, towarzyszące objęciu w posiadanie tej działki stanowiącej własność osoby fizycznej, mogły wywołać u poprzednika prawnego wnioskodawcy - Zakładu Energetycznego- uzasadnione przekonanie, że ma on tytuł prawny skuteczny wobec właściciela działki do jej posiadania w zakresie wykonywanej służebności.

Dobra lub zła wiara to stan świadomości określonego podmiotu, na który składają się wewnętrzne procesy psychiczne związane z postrzeganiem określonych zjawisk, ich oceną, kwalifikowaniem oraz wnioskowaniem, niedostępne zewnętrznemu obserwatorowi, stąd sąd rekonstruuje ten stan - dobrą lub złą wiarę - na podstawie ustalonych w sprawie faktów. Jest oczywiste w świetle art.7 k.c. oraz art. 234 k.p.c., że ciężar udowodnienia faktów świadczących o złej wierze określonego podmiotu spoczywa na jego przeciwniku procesowym, na którego niekorzyść działa to domniemanie prawne. Odnosząc się do kasacyjnego zarzutu P. S.A. naruszenia art. 234 k.p.c. i art. 7 k.c. należy podnieść, że okoliczności sprawy nie usprawiedliwiają twierdzenia skarżącego, że doszło tylko do poddania w wątpliwość dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika, ale jego zła wiara nie została przez wnioskodawcę udowodniona. Skarżący wywodził przy tym, że obalenie domniemania dobrej wiary powinno nastąpić w jakiś szczególny sposób, tylko za pomocą dowodów zaofiarowanych przez wnioskodawcę.

Nie jest to pogląd zasadny, albowiem do obalenia domniemania dobrej wiary może dojść w konsekwencji wszechstronnej oceny przez Sąd orzekający wszystkich zebranych w sprawie dowodów, bez względu na to, na czyj wniosek dowody te zostały przeprowadzone; nie jest także wyłączone zastosowanie instytucji domniemania faktycznego, jeśli zachodzą do tego podstawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, niepubl., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378/97, nie publ. i z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, niepubl.). Pogląd ten nabiera szczególnego znaczenia w sprawach takich, jak rozpoznawana, a to ze względu na ograniczone możliwości dowodzenia przez osobę fizyczną, faktów pozwalających na odtworzenie stanu podmiotowego przedsiębiorcy przesyłowego w momencie objęcia gruntu osoby fizycznej w posiadanie w celu wzniesienia na nim urządzeń przesyłowych.

Uczestnik postępowania przedłożył dowody z dokumentów dotyczące czasu i okoliczności towarzyszących wejściu przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania czyli Zakład Energetyczny na przedmiotową działkę w celu budowy linii w postaci decyzji Wojewody [...]. z dnia 20 października 1988 r. nr BUA-II-(...) o ustaleniu lokalizacji inwestycji polegającej na budowie linii Wn 400 kV P. – K. oraz decyzji Wojewody [...]. z dnia 16 czerwca 1989 r. nr BUA-II-(...) zatwierdzającej plan realizacyjny budowy tej linii i udzielającej pozwolenia na jej budowę. Nie przedłożył jednak żadnych dowodów świadczących o zgodzie właściciela na wejście na grunt w celu budowy i użytkowania linii energetycznej lub decyzji administracyjnej ograniczającej prawo własności właściciela działki, wydanej na podstawie ówczynie obowiązującej ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesiono już kilkakrotnie, że decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji, decyzja o pozwoleniu na budowę oraz poprzedzająca ją decyzja o warunkach zabudowy wydawana dla obszaru, dla którego brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą jednak tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności gruntowej o treści przesyłu; ich uzyskanie nie przesądza dobrej wiary podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie ograniczonego prawa rzeczowego odpowiadającego swojej treścią służebności przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64 i z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 12, poz.138, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, niepubl., z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 410/07, niepubl. oraz z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, "Palestra" 2009, nr 9-10, s. 254, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 16/17, niepubl.).

Zgodnie z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 października 1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. nr 38 poz. 229 ze zm., dalej: „d.p.b.”), obowiązującego w okresie od dnia 1 marca 1975 r. do dnia 31 grudnia 1994 r., wydanie pozwolenia na

budowę wymagało uprzedniego wykazania przed organem administracji prawa do dysponowania nieruchomością, na której miały być przeprowadzone roboty budowlane. Takim tytułem mogła być nie tylko własność lub użytkowanie wieczyste, ale także uprawnienie wynikające z użytkowania, albo ze stosunku obligacyjnego (najem, dzierżawa). Z wydania pozwolenia na budowę na podstawie prawa budowlanego z 1974 r. nie można jednak wyprowadzić niezbitych i pewnych wniosków co do tego, że inwestor w czasie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł prawny do dysponowania nieruchomością, stanowiącą własność osób fizycznych oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej przypuszczać, że organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żądanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji, w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania. Pozwolenie na budowę jest aktem administracyjnym niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie wynika z niego jakikolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń przesyłowych.

Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, nastąpiło w dobrej lub złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności sprawy ustalonych na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć, przy zachowaniu wymaganej staranności w stopniu uzasadnionym prowadzeniem przez niego działalności profesjonalnej, że do nieruchomości, na której są zlokalizowane urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, ewentualnie służebności przesyłu (por.

uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz.98).

Wbrew zarzutom skarżącego, zebrany w tej sprawie materiał nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, że poprzednik prawny uczestnika postępowania objął we władanie działkę powoda w dobrej wierze w przedstawionym wyżej rozumieniu. Wbrew stanowisku przedstawionemu w skardze kasacyjnej, o dobrej wierze skarżącego nie świadczy żywione przez niego przekonanie, że korzysta z gruntu wnioskodawcy nie naruszając jego uprawnień, albowiem poprzednik prawny uczestnika dysponował pozwoleniem na budowę urządzeń przesyłowych, a właściciel działki nie zgłaszał - przynajmniej do czasu - żadnych roszczeń związanych z przebiegiem linii przez jego nieruchomość.

Stosownie do art.176 § 1 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Przytoczona norma reguluje ogólne zasady doliczania przez posiadacza czasu posiadania poprzedniego posiadacza (*accessio possessionis*) przy obliczaniu terminu zasiedzenia w sytuacji, w której podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, a z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. Do oceny posiadania poprzednika stosuje się zarówno domniemanie wynikające z samego posiadania art. 339-341 k.c., jak i domniemanie dobrej wiary, o którym mowa w art. 7 k.c. Domniemanie dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika zostało jednak, jak to już podniesiono, skutecznie obalone, stąd trafny jest pogląd Sądów obu instancji, że nie upłynął jeszcze trzydziestoletni okres posiadania umożliwiający uczestnikowi nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie. W tej sytuacji drugorzędne znaczenie ma podniesiona w skardze kasacyjnej kwestia wykładni przez Sąd Okręgowy postanowień protokołu z prac komisji do spraw przekazania -przejęcia linii i stacji najwyższych napięć z Zakładu Energetycznego S. do P. S.A., sporządzonego w dniu 5 maja 1993 r.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art.398¹⁴ k.p.c. w zw. z art.13 § 2 k.p.c.)

ke